

Historia sukcesu energii odnawialnych w Niemczech



Hans-Josef Fell, poseł do Bundestagu, współtwórca ustawy o odnawialnych źródłach energii (EEG), której podstawowe zasady zostały wprowadzone w wielu krajach

W pierwszej połowie 2011 roku Niemcy osiągnęły 20,8 proc. energii ze źródeł odnawialnych. Przy takim tempie wzrostu, poziom ok. 50 proc. jest możliwy do osiągnięcia w roku 2020, a 100 proc. do 2030. Ten plan wymaga udziału wszystkich form energii odnawialnej: słońca, wiatru, wody, geotermii, biomasy, a także efektywności energetycznej.

Wycofanie energiią drowej w Niemczech jest historycznym dokonaniem. Zostało ono osiągnięte w wyniku porozumienia pomiędzy wszystkimi partiami niemieckiego parlamentu. Dotychczasowe sukcesy energetyki odnawialnej odegrały istotną rolę przy podejmowaniu tej decyzji, ze względu na kolosalny rozwój tego sektora w ostatnich latach.

ponad 370 tys. miejsc pracy bez jakiegokolwiek dodatkowego obciążenia dla podatników. Jest to szczególnie istotne w momencie, w którym przyjmowane są pakiety stymulujące gospodarkę w związku ze światową recesją. Niemiecka ustawa jest pakietem, który nie generuje długu publicznego! Wprowadza ona zachęty dla prywatnych inwestycji przede wszystkim z funduszy społeczeństwa, ale także od inwestorów finansowych.

Siłę wzrostu przemysłowego można dostrzec, patrząc na wyznaczone cele. W roku 2000 uważano, że podniesienie udziału elektryczności odnawialnej z poziomu 6 do 12,5 proc. w 2010 r. jest nierealne i nieosiągalne. Tymczasem do połowy 2011 roku osiągnięto

to 20,8 proc. To pokazuje, że postępy były możliwe w czasie krótszym, niż zakładano.

Rozwój energii odnawialnych podniósł bezpieczeństwo energetyczne Niemiec poprzez ograniczenie zakupu coraz mniej dostępnych i coraz droższych paliw kopalnych i atomowych. Krajowej gospodarce przyniosło to ogromne oszczędności. Dodatkowe koszty wyższych cen energii w wysokości 8,2 miliardów euro w 2010 roku zostały zrównoważone kosztami importu, których udało się uniknąć. To koszty ropy, gazu, węgla i uranu o wartości 7,4 miliardów euro. Dodatkowo, uniknięcie zewnętrznych kosztów szkód dla środowiska w 2010 roku osiągnęło wartość 8 miliardów euro.

Badania przeprowadzone przez Duke University w 2010 roku dowiodły, że koszty produkcji energii w nowo wybudowanej elektrowni fotowoltaicznej są niższe niż w nowo wybudowanej elektrowni atomowej. Co więcej, koszty produkcji energii za pomocą turbiny wiatrowej są niższe niż w nowej elektrowni węglowej! Malejące ceny modułów fotowoltaicznych i rosnące koszty certyfikacji emisji dla węgla, a także ogólny niedobór zasobów kopalnych i nuklearnych uczynią energię węglową i jądrową jeszcze mniej opłacalnymi w porównaniu z energią odnawialną.

Zaopatrzenie Niemiec w energię jest i było bezpieczne, nawet po wyłączeniu ośmiu elektrowni atomowych w jednym momencie. Jeśli włożymy

więcej wysiłków w efektywność energetyczną i zwiększenie udziału energii odnawialnych, przekroczymy europejskie cele ochrony klimatu wyznaczone narok 2020.

Doświadczenia w Niemczech demonstrują, że ochrona klimatu dzięki zastosowaniu energii odnawialnych nie jest obciążeniem, lecz stymulatorem gospodarki. Jest też sposobem na osiągnięcie bezpieczeństwa energetycznego przy wykorzystaniu własnych źródeł energii. Niemieckie doświadczenia pokazują, że ten cel dało się osiągnąć bez krajowych i międzynarodowych zmagania o zasoby.

Energia jądrowa i węgłowa były energiami XX wieku. Źródła odnawialne są nowoczesnymi źródłami XXI wieku.

—mpw